

Słowo Życia - grudzień 2016

https://www.focolare.org/polska/files/2016/12/slowo_grudzien.mp3

https://www.focolare.org/polska/files/2016/12/0212_swiadectwo.mp3

- nagranie zrealizowane w Radiu Emaus w Poznaniu

[do druku \(pdf\)](#)

[gen 3 \(młodzieży\)](#)

[gen 4 \(dla dzieci\)](#)

To słowo jest w czasie teraźniejszym: On przychodzi. Jest pewne, że przychodzi teraz. Nie wolno nam czekać jutra, kośćca czasów czy innego Życia. Bóg działa natychmiast, miłośnicy nie dopuszcza odroczyć czy opóźnić. Prorok Izajasz zwraca się do ludu, który z upragnieniem oczekiwania kośćca wygnania i powrotu do ojczyzny. W dniach oczekiwania na Boże Narodzenie nie możemy nie pamiętać, że podobna obietnica zbawienia skierowana została do Maryi: „Pan z Tobą” (Łk 1,28); anioł oznajmia jej narodziny Zbawiciela.

On sam przychodzi, aby was zbawił

On nie przychodzi z jakiegokolwiek wizyt. Jego interwencja jest decydująca, ma najwyższe znaczenie: On przychodzi nas wybawić! Od czego? Czy znajdujemy się w poważnym niebezpieczeństwie? Tak. Czasami jesteśmy tego świadomi, niekiedy nie zdajemy sobie z tego sprawy. On interweniuje, ponieważ widzi egoizm, obojętność wobec tych, którzy znajdują się w potrzebie i cierpi, widzi nienawiść i podziały. Serce ludzkości jest chore. On przychodzi kierowany współczuciem dla swego stworzenia, nie chce, aby się zatracił. Jego ręką jest dłoń wyciągnięta ku rozbitkowi, który tonie. Niestety, w obecnym czasie ten powtarzający się kałdego dnia obraz uciekinierów, którzy próbują przeżyć nasze morza, stoi zawsze przed oczami i widzimy, z jaką gotowością chwytają się tej wyciągniętej ręki, tych kamizelek ratunkowych. My także w każdej chwili możemy uchwycić się wyciągniętej ręki Boga i ufnie iść za Nim. On nie tylko uzdrawia nasze serce od zamykania na innych, od skupiania się na sobie, lecz uzdalnia nas do pomagania tym, którzy tego potrzebują, przeżywają próby, są zasmuceni.

On sam przychodzi, aby was zbawił

Chiara Lubich pisała: „To na pewno nie Jezus historyczny czy Jezus – Głowa Mistycznego Ciała rozwija problemy. Czyni to Jezus-my, Jezus – ja, Jezus – ty... To Jezus w czowieku, w określonym czowieku, kiedy jest w nim Jego Żądza, buduje most, toruje drogę... [...] Kałdego czowiek - jak drugi Chrystus, jako członek Jego Ciała Mistycznego – wnosi typowy dla siebie wkład we wszystkie dziedziny: w naukę, w sztukę, politykę, w komunikację, itd.” Dzięki temu człowiek z Chrystusem współuczestniczy w stworzeniu i w zbawieniu. „Jest to cięgle trwające wcielenie, wcielenie pełne, obejmujące „kałdego Jezusa” z Mistycznego Ciała Chrystusa”¹.

On sam przychodzi, aby was zbawić

Tak właśnie stało się z Robertem, byłym więźniem, który znalazł kogoś, kto go „wybawi”. I Robert stał się kimś, kto „wybawia”. Opowiedział swoje doświadczenie papieżowi 24 kwietnia br., podczas Mariapoli² w Villa Borghese w Rzymie. „Po zakończeniu długiej kary więzienia, myślałem, by rozpocząć nowe życie, ale jak wiadomo, mimo że spłaciłem swój kar, dla ludzi pozostaniesz zawsze niezbyt dobrym. Szukajcie pracy znajdować wszystkie drzwi zamknięte. Musiałem iść na ulicy, przez siedem miesięcy byłem wóczg. Dopóki nie spotkałem Alfonsa, który dzięki zaoponemu przez siebie stowarzyszeniu, pomaga rodzinom więźniów. „Jeśli chcesz zacząć od nowa, powiedz mi, chodź ze mną”. Obecnie od roku pomagam mu przygotowywać torby z zakupami dla rodzin więźniów, które odwiedzamy. Dla mnie to ogromna łaska, bo w tych rodzinach widzę siebie samego. Widzę godność tych samotnych matek z małymi dziećmi, żyjących w rozpaczliwych warunkach, oczekujących kogoś, kto przyniesie im trochę pociechy, trochę miłości. Podarowujcie siebie, odnalazłem swój ludzki godność. Moje życie ma sens. Mam więcej siły, gdy mam Boga w sercu, czuję się kochany...”.

Fabio Ciardi OMI

1. Chiara Lubich, *Gesu' Abbandonato e la notte collettiva e culturale*, na kongresie genin 2, Castel Gandolfo, 7 stycznia 2007 r.
2. Mariapoli - miasto Maryi. Typowe dla Ruchu Focolari spotkanie, na którym – przez kilka dni – spotykają się razem osoby różnego pochodzenia i wieku, przeżywając doświadczenie braterstwa w świetle Ewangelii.